

Gen. Stanisław Rawicz-Dziewulski

Wstąpił do armii rosyjskiej w wieku 21 lat. Pierwsze doświadczenia wojenne zdobywał podczas walk japońsko-rosyjskich. W czasie I wojny światowej brał udział w bitwach z Niemcami, Turkami oraz wojskami austriackimi. W 1917 r. rozpoczął służbę w polskim korpusie w armii rosyjskiej, a na początku listopada 1918 r. dołączył do szeregów Wojska Polskiego. W lutym 1919 r. został dowódcą Grupy Operacyjnej, której zadaniem było zajęcie Białegostoku po tym, jak Niemcy ewakuują się do Prus Wschodnich. 17 lutego 1919 r. gen. Rawicz-Dziewulski został pierwszym komendantem wojskowym Białegostoku oraz dowódcą garnizonu wojskowego.

Gen. Józef Lasocki w 1919 r. napisał o gen. Stanisławie Rawiczu-Dziewulskim:

Bardzo dobry oficer, troskliwy dowódca pułku, pracowity, sumienny, charakter wyrobiony, rzetelny, otwarty, przez podwładnych bardzo lubiany, zdrowy, wytrwały, taktycznie wykształcony, ocenia odpowiednio sytuację bojową. Dowodził z bardzo dobrym skutkiem grupą w operacjach pod Lidą, Mińskiem, nad Berezyną i Ptyczą i oddał znaczne usługi; jest na froncie od lutego 1919 r.

Gen. Janusz Gąsiorowski

Studiował filozofię w Wiedniu i Krakowie. Karierę wojskową rozpoczął w armii austro-węgierskiej i w jej szeregach walczył podczas I wojny światowej. Zdezerterował jednak z armii austro-węgierskiej i zaangażował się w działalność konspiracyjną Polskiej Organizacji Wojskowej, przez co poszukiwany był przez niemiecką i austro-węgierską żandarmerię.

1 listopada 1918 r. wstąpił do szeregów odradzającego się Wojska Polskiego. Uczestniczył w kilku turach pertraktacji polsko-niemieckich, które dotyczyły ewakuacji oddziałów niemieckich ze wschodu do Prus. Rozmowy te zakończyły się 24 listopada 1918 r. podpisaniem przez gen. Gąsiorowskiego wraz z rtm. Olgierdem Górką układu polsko-niemieckiego. Gen. Gąsiorowski, jako jeden z reprezentantów po stronie polskiej, sygnował także umowę białostocką z dn. 5 lutego 1919 r.

19 lutego 1919 r., zanim do Białegostoku wkroczyło wojsko polskie, sformował kilkusobowy oddział zbrojny, którego zadaniem było utrzymanie porządku w mieście.

Rtm. Olgierd Górka

Posiadał tytuł doktora habilitowanego i posługiwał się sześcioma językami. Wielu dowódców chwaliło go za inteligencję oraz łatwość dopasowywania się do otoczenia. Karierę wojskową rozpoczął w Związku Strzelców w 1912 r. w Krakowie. Przez kolejnych sześć lat służył w Legionach Polskich, gdzie między innymi trzykrotnie pełnił funkcję szefa sztabu brygady. W Wojsku Polskim służył jako attaché, czyli członek personelu dyplomatycznego. W 1918 r. został pełnomocnikiem Sztabu Generalnego i Ministerstwa Spraw Zagranicznych do prowadzenia rozmów z szefem sztabu niemieckich wojsk. Efektem tych pertraktacji była ewakuacja wojsk niemieckich z Ukrainy i Białorusi wyłącznie linią kolejową prowadzącą przez Białystok. Dzięki temu udało się uniknąć ponownej okupacji centralnych rejonów Polski, co było ogromnym sukcesem negocjacyjnym strony polskiej.

W latach 1925-1939, rtm. Olgierd Górka wykładał na Uniwersytecie we Lwowie, Krakowie i Warszawie, a podczas II wojny światowej był członkiem Rządu Rzeczypospolitej Polski na Uchodźstwie. Do roku 1952 pełnił funkcję konsula generalnego w Jerozolimie.

Gen. Waław Iwaszkiewicz

Był doskonałym oficerem z ogromnym doświadczeniem bojowym. Wykazał się jako dowódcą kompanii, batalionu, pułku, brygady i dywizji, dzięki czemu, w 1915 r. awansował do stopnia generała brygady.

Był uwielbiany przez podkomendnych żołnierzy, którzy cenili go za hart ducha, stanowczość w podejmowaniu decyzji, niesłychaną odwagę i męstwo – szczególnie w obliczu sytuacji krytycznych. 26 listopada 1918 r. został wyznaczony przez Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego na stanowisko dowódcy Dywizji Litewsko-Białoruskiej. Duży odsetek zaciągających się ochotników stanowiła wówczas patriotyczna młodzież z Białostoczczyzny i Ziemi Suwalskiej. Młodzi rekruci chcieli służyć pod rozkazami słynnego gen. Iwaszkiewicza. Mimo trudności organizacyjnych, związanych z umundurowaniem, wyposażeniem i uzbrojeniem żołnierzy, w połowie lutego 1919 r. dywizja przystąpiła do pierwszych działań zaczepnych przeciwko oddziałom bolszewickim w okolicach Wołkowyska.

Gen. Stanisław Haller w 1920 r. powiedział o gen. Waławie Iwaszkiewiczu:

Bardzo dobry dowódcą grupy operacyjnej, dobry dowódcą armii. Silny charakter żołnierski. W boju spokojny. Zdany do awansu na gen. broni.

Por. Adolf Wiktor Jakubski

Urodził się na Krymie. Zanim w roku 1918 wstąpił do polskiego wojska, służył w armii rosyjskiej. Już wtedy zajmował się działalnością konspiracyjną, m. in. kolportował nielegalną literaturę. W czasie walk został dwukrotnie ciężko ranny, przez co przeniesiono go do rezerwy.

Działania por. Jakubskiego na rzecz wyzwolenia Białostoczczyzny zostały docenione, przyznano mu prawo do noszenia Medalu Niepodległości. Razem z garstką wojskowych rozbroił w Czyżewie dwie niemieckie kompanie i pluton jazdy, odbierając im cały ekwipunek i amunicję. Tego samego dnia zorganizował w miasteczku pierwsze organa polskiej władzy państwowej. Rozpoczął też formowanie ochotniczego oddziału konnego, z którego wywodził się 10. Pułk Ułanów Litewskich z Białegostoku.

Gen. Marian Józef Żegota-Januszajtis

Służył w Legionach Polskich, dowodził I Brygadą. Od listopada do grudnia 1918 r. był dowódcą Okręgu Wojskowego Białystok. Otrzymał zadanie przeprowadzenia stanowczych rozmów ze stroną niemiecką, które miały doprowadzić do przekazania w polskie ręce magazynów broni i amunicji w Białymstoku. Udało mu się dotrzeć jedynie do Łap ze względu na sprzeciw strony niemieckiej.

Wbrew dyrektywom Sztabu Generalnego przygotował plan zbrojnego zajęcia Białegostoku przez siły polskie do końca listopada 1918 r. Do wykonania zadania potrzebował zaledwie pięciu kompanii piechoty, kilku karabinów maszynowych i pół szwadronu jazdy. W samym Białymstoku mógł liczyć na pomoc kilkuset zmobilizowanych żołnierzy polskich i liczny udział patriotycznie zaangażowanej młodzieży. Ostatecznie planu nie udało się zrealizować ze względu na sprzeciw władz wojskowych z Warszawy i rozkazy Naczelnika Państwa, który kategorycznie zabronił podejmowania jakichkolwiek akcji zbrojnych przeciwko Niemcom za ustaloną z nimi linią demarkacyjną na rzece Narew.

Sam Józef Piłsudski wyraził następującą opinię o gen. Marianie Józefie Żegocie-Januszajtisie:

Dobry żołnierz o dużej ambicji i odwadze. Śmiały i zdecydowany w pracy. Umie podnieść morale w wojsku i w oficerach. Umysł jest niezrównoważony. [...] Dobry do wszelkich niebezpiecznych i ryzykownych przedsięwzięć awangardowych i do wszelkiej pracy wymagającej energii i silnej woli.

Rtm. Tadeusz Kossak

Pochodził ze znanego polskiego rodu artystów. Jego ojciec – Juliusz Kossak – był uznanym malarzem. Obrazy o tematyce historycznej malował również jego brat bliźniak, Wojciech.

Miał 21 lat, kiedy wstąpił jako ochotnik do armii austro-węgierskiej. W przerwach od służby wojskowej prowadził własne gospodarstwo rolne. Podczas I wojny światowej zaangażowany był w formownie oddziałów polskich – prowadził biuro werbunkowe dla żołnierzy i ochotników.

19 lutego 1919 r. stanął na czele szwadronu i wziął udział w zajęciu Białegostoku. Następnie pełnił rolę dowódcy w czasie działań bojowych przeciwko bolszewikom. Został zwolniony z czynnej służby wojskowej w wieku 64 lat.

Kpt. Stanisław Markiewicz

Karierę wojskową rozpoczął w armii rosyjskiej, miał wtedy 21 lat. W 1918 r. porzucił służbę i w lipcu tego samego roku przybył do Białegostoku. W szybkim czasie nawiązał konspiracyjny kontakt z miejscową Polską Organizacją Wojskową. Prowadził antyniemiecką agitację, zachęcał miejscową ludność polską do stawiania zbrojnego oporu, werbował nowych członków do powstających pododdziałów POW. Organizował także napady na lokalne posterunki niemieckiej żandarmerii w celu zdobycia broni i amunicji – została ona wykorzystana w próbie wyzwolenia Białegostoku, do której doszło w dniach 11-14 listopada 1918 r. W pierwszym dniu walk, wraz ze swoim pododdziałem, zdobył niemieckie magazyny broni i amunicji przy Dworcu Poleskim, a następnie opanowali miejscowy Dworzec Centralny. Kpt. Stanisław Markiewicz został mianowany komendantem zdobytego dworca i pełnił tę funkcję do momentu ponownego przejścia budynku przez niemiecką załogę. W tym czasie udało mu się wysłać kilka transportów przejętej od Niemców broni i amunicji do Łap, gdzie organizowały się kolejne oddziały polskie. W obliczu niemieckiego terroru i groźby natychmiastowego rozstrzelania uciekł z Białegostoku, jednak szybko wrócił do miasta na rozkaz płk. Mariana Januszajtisa. Do 25 listopada prowadził z ukrycia obserwację ruchów niemieckich jednostek w regionie, formując jednocześnie nowe grupy bojowe dla POW i wyposażając członków bojówek w broń i ekwipunek wojskowy.

19 lutego 1919 r. wziął udział w wyzwolaniu Białegostoku w składzie Białostockiego Pułku Strzelców. W tym samym pułku walczył później w wojnie polsko-bolszewickiej.

Kpr. Kazimierz Mikołajewski

Urodził się w Białymstoku. Już w wieku 16 lat został przyjęty do białostockiej Polskiej Organizacji Wojskowej – tajnej bojówki, mającej na celu walkę o niepodległość Polski i przygotowywanie żołnierzy do formującej się armii. Posługiwał się pseudonimem „Jok”. Rok później zaciągnął się do piechoty Legionów. Wraz z innymi legionistami odmówił dotrzymania braterstwa broni wojskom Niemiec i Austro-Węgier. Za karę trafił do jednego z obozów ćwiczebnych, gdzie przeszedł szkolenie wojskowe według niemieckich regulaminów. Został wysłany na front włoski. Pod koniec 1917 r. zachorował i został odesłany do szpitala w Krakowie, skąd udało mu się przedostać przez Warszawę do rodzinnego Białegostoku.

Od kwietnia 1918 r. zaczął aktywnie działać w konspiracji Polskiej Organizacji Wojskowej. Uczestniczył w działaniach niepodległościowych w Białymstoku w dniach 11-14 listopada 1918 r. Był komendantem plutonu przy Rzeźni Miejskiej na skrzyżowaniu tras do Warszawy i Grajewa. Brał również udział w bitwie polsko-bolszewickiej.

Gen. Stefan Wiktor Paślawski

Był dowódcą Białostockiego Okręgu Wojskowego i dowódcą Białostockiego Pułku Strzelców – jednostki stworzonej z białostockiej młodzieży, która wzięła udział w próbie wyzwolenia Białegostoku w dniach 11-14 listopada 1918 r. Po zakończeniu zrywu niepodległościowego białostoccy strzelcy uciekli za linię Narwi i wstępowali do tworzących się tam pułków Wojska Polskiego. Białostocki Pułk Strzelców ppłk. Paślawskiego włączony został do Grupy Operacyjnej płk. Stanisława Dziewulskiego. Od połowy lutego 1919 r. jednostka ta przygotowywała się w Łapach do formalnego zajęcia Białegostoku, co nastąpić miało w momencie opuszczenia miasta przez ewakuujące się ze wschodu do Prus Wschodnich ostatnie oddziały niemieckich wojsk Ober-Ostu. Pierwsi strzelcy pojawili się na ulicach Białegostoku późnym wieczorem 19 lutego witani przez miejscową ludność polską. Dowodził nimi ich oficer – ppłk. Stefan Wiktor Paślawski, późniejszy generał i wojewoda białostocki.

Gen. bryg. Paślawski Stefan jest niezrównanie gorliwym ofic., cieszącym się wielkim autorytetem wśród podwładnych. Bardzo wymagający. Położył wielkie zasługi tak w wojskowości, jak i w czasie oddania go do dyspozycji ministra skarbu nad organizacją straży celnej. Na każdym powierzonym stan. spełniał czyny nieleżące w zakresie jego obowiązków, a przynoszące wybitne korzyści dla organizacji wojska i straży celnej – uzasadnienie wniosku ministra spraw wojskowych o nadanie Krzyża Zasługi z 12 marca 1930 r.

Mjr Leon Hózman mirza Sulkiewicz

Pochodził z rodziny tatarskiej zamieszkującej Wileńszczyznę. Pierwsze doświadczenia wojskowe zdobywał służąc w armii rosyjskiej. W 1917 r. zasilił szeregi I Korpusu Polskiego w Rosji. Za bohaterską postawę w walkach z bolszewikami otrzymał Krzyż Walecznych. W 1918 r. nawiązał współpracę z Polską Organizacją Wojskową. W lutym 1919 r. wkroczył do Białegostoku w składzie Grupy Operacyjnej płk. Stanisława Dziewulskiego – jednostki sformowanej w celu zajęcia miasta.

Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej, za zasługi w wielkiej bitwie kawaleryjskiej pod Komarowem otrzymał krzyż Virtuti Militari – najwyższe polskie odznaczenie wojenne. Do wybuchu II wojny światowej pełnił ważne funkcje wojskowe. We wrześniu 1939 r. wziął udział w walkach pod Mławą oraz bronił Warszawy. Trafił do niewoli niemieckiej, w której przebywał aż do uwolnienia w 1945 r. W tym samym roku zmienił wyznanie z muzułmańskiego na rzymsko-katolickie. Całe życie służył w wojsku sprawie polskiej. Zmarł w Wielkiej Brytanii.